

Renesans owczarstwa – jak sobie radzą Czesi

Jerzy Ostoja-Solecki

W ostatniej dekadzie minionego stulecia w krajach Europy środkowo-wschodniej, po przejściu gospodarki na system rynkowy, nastąpiło załamanie się chowu i hodowli owiec. W krajach tych owczarstwo nastawione było przede wszystkim na produkcję wełny, mięsne użytkowanie owiec traktowane było jako kierunek uboczny. Pogłowie owiec w Polsce, wynoszące w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia 5 mln sztuk, w 2002 roku zmalało do 300 tys. sztuk, czyli stanowiło 6% stanu poprzedniego. W Czechach liczebność pogłowia owiec zmniejszyła się z 430 tys. sztuk w 1991 roku do 84 tys. w 2002 roku, to jest do 20% stanu wcześniejszego.

W obydwu krajach za przyczynę regresu w hodowli owiec uważa się obniżkę cen wełny (w Czechach obniżyła się ona z 210 do 20-30 koron czeskich za 1 kg). W Polsce skierowano na ubój niemal wszystkie stada użytkowane w kierunku jednostronnie wełnistym, a nawet mięsno-wełnistym. Natomiast w Czechach nie zlikwidowano całego pogłowia owiec wełnistych, bowiem po selekcji fenotypowej wybrano z tych stad maciorki o wyraźniej zaznaczonych cechach mięsnych do kojarzeń z trykami ras mięsnych i plennych. Dzięki temu zachowano tam procentowo większą część pogłowia owiec niż w Polsce.

Czesi w latach 1990-2002, dążąc do przekształcenia typu użytkowego istniejącego pogłowia owiec i doskonalenia cech mięsnych, sprowadzili 4383 szt. owiec reprezentujących 20 ras, w tym 250 tryków (tab.). W okresie tym struktura rasowa pogłowia owiec zmieniła się diametralnie, do 1990 roku rasy wełniste stanowiły 63%, natomiast obecnie 60% pogłowia to owce o użytkowości kombinowanej wełnisto-mięsnej, 35% – jednostronnie mięsne, 5% – rasy plenne i mleczne. W Czechach użytkowanych jest wiele ras owiec, są to (nazwy wg terminologii czeskiej): w typie kombinowanym – bergschaf, cygaj, jacob, jurska ovce, kamerunska ovce, leicester, lein, merino, merinolandschaf, nemecka dlouhovlnna, romney marsh, sumavska ovce, valaska, vresova ovce, zuslechtena valaska, zwartbles, zirne merino; w typie mięsnym – berrichonne du cher, clun forest, hampshire, charolaise, nemecka cernohlava ovce, oxford down, suffolk, texel; w typie mlecznym – vychodnofriska ovce oraz w typie plennym – romanowska ovce i olkuska ovce.

W doskonaleniu poszczególnych typów użytkowania owiec podczas selekcji preferuje się nie więcej niż dwie cechy, i tak są to: u ras o kombinowanej użytkowości i plennych – płodność i plenność oraz żywotność jagniąt; u ras mięsnych – tempo zwiększania masy ciała (przyrosty) i wartość rzeźna tusz; u ras mlecznych – ilość mleka i zawartość w nim skład-

ników odżywczych oraz przydatność przetwórcza (serowarska). Niezależnie od rasy wszystkie maciorki przeznaczone do rozrodu selekcjonowane są pod względem płodności, plenności i mleczości, a także długowieczności i zdolności macierzyńskich. Rasy ojcowskie doskonalone są w kierunku optymalnej przydatności do opasu, tj. zwiększania tempa przyrостów masy ciała jagniąt i wartości rzeźnej tusz.

W latach 2001-2003 nastąpiło przełamanie impasu w czeskim owczarstwie. Pogłowie owiec wzrosło o 19 000 sztuk, tj. prawie o 23%. Powiększyła się również liczba zwierząt objętych oceną użytkowości: w 1995 r. – 8934 sztuki, w 2002 r. – 20 297 sztuk. Efektem prowadzonych prac hodowlanych jest zwiększenie się w całym pogłowie plenności – z 142% do 149% oraz dobowych przyrostów masy ciała jagniąt do wieku 100 dni – z 223 g do 235 g. Od roku 2002 w ocenie wartości hodowlanej stosuje się metodę BLUP-Animal Model oraz tzw. genotypowanie, oparte na analizie obecności w genotypie alleli cech gospodarczo ważnych. W ocenie użytkowości ewidencjonuje się i potwierdza: daty krycia i wykotów poszczególnych maciorek, liczbę i płęć jagniąt oraz ich masę ciała przy urodzeniu, a u ras mięsnych i mlecznych także masę ciała w 100. dniu życia. Wydajność owiec ras mlecznych ocenia się w okresie trzech laktacji. W odniesieniu do stad corocznie odnotowuje się, w procentach stanu maciorek: ilość ciąż, porodów i odchowywanych jagniąt oraz oblicza się procentowy wskaźnik intensywności reprodukcji. Wskaźnik ten umożliwia czeskim hodowcom ocenę i monitorowanie realizacji dążeń do jak najlepszego wykorzystania biologicznego potencjału rozrodczego owiec przez przełamywanie sezonowości kryć, a tym samym wykotów. Wszystko to ułatwia rytmiczne zaspokojenie popytu na mięso jagnięce w ciągu całego roku.

Tabela
Rasy i liczba owiec importowanych do Czech w latach 1990-2002

| Rasa | Liczba (sztuk) | Kraj pochodzenia |
|---------------------|----------------|------------------------|
| Charolaise | 1730 | Francja |
| Merinolandschaf | 1010 | Niemcy |
| Romney marsh | 340 | Węgry |
| Texel | 330 | Holandia, Francja |
| Bergschaf | 310 | Węgry |
| Suffolk | 195 | Holandia, Dania, Węgry |
| Oxford down | 140 | Dania |
| Czarnogłówka mięsna | 105 | Niemcy |
| Fryzyjska | 60 | Niemcy |
| Cygaj | 55 | Słowacja |
| Zwartbles | 35 | Holandia |
| Berrichonne du cher | 30 | Polska |
| Olkuska | 9 | Polska |
| Jacob | 8 | Holandia |
| Vresova ovca | 6 | Niemcy |
| Valaska | 5 | Słowacja |
| Sumavska | 5 | Niemcy |
| Clun forest | 5 | Francja |
| Romanowska | 4 | Holandia, Niemcy |
| Leicester | 1 | Dania |
| Razem | 4383 | |

Na uwagę zasługuje stosowany w Czechach sposób dotowania rozrodu przez refundację kosztów utrzymywania tryków, dobieranych i rozmieszczanych w terenie zgodnie z opracowanymi programami hodowlanymi dla poszczególnych rejonów. Nabywcy takich tryków otrzymują przez dwa lata dotację, obliczoną według tzw. karmodni; w 2004 roku stawka ta wynosiła 17 koron czeskich/dzień żywienia. Przy obecnych cenach tryków, rzadko przekraczających 5000-6000 koron czeskich, jest to efektywnym wsparciem, tym bardziej, że za krycie maciorek spoza własnego stada, właściciel tryka pobiera opłatę w wysokości 30 koron czeskich.

Cechą charakterystyczną czeskiego owczarstwa w warunkach gospodarki wolnorynkowej jest zanikanie chowu wielkostadnego. Liczebność stad rzadko przekracza 100 sztuk. Bardzo popularne jest utrzymywanie owiec ras mięsnych w małych gospodarstwach. Rentowność takiej produkcji zapewnia bowiem organizacyjnie scentralizowany skup jagniąt rzeźnych, powiązany umowami kontraktacyjnymi z siecią sklepów, prowadzących nie tylko detaliczną sprzedaż jagnięciny, ale także zaopatrujących w nią restauracje. Kontraktacja zabezpiecza producentów przed skutkami załamań popytu i zapewnia stabilną, godziwą cenę.

W przełamywaniu kryzysu w hodowli owiec dużą rolę odegrał związek hodowców (Svaz Chovatelí Ovcí a Koz). W ramach Związku oddolnie wyodrębniło się 13 autonomicznych klubów hodowców poszczególnych ras owiec, a także 6 klu-

bów ras kóz. Związek jest ustawowo uprawniony i zobowiązany do: koordynowania prac nad uszlachetnianiem pogłowa; kontrolowania oceny użytkowości i zatwierdzania jej wyników; prowadzenia ksiąg hodowlanych; organizowania szkoleń, wystaw i przeglądów zwierząt zarodowych; organizowania seminariów i zjazdów; prowadzenia działalności wydawniczej (publikowanie opracowywanych sprawozdań, raportów oraz informacji służb doradczo-instruktażowych w biuletynie wydawanym co kwartał).

Znacząca część środków finansowych, jakimi dysponuje Związek, pochodzi z „OVEKO” – agencji Związku, prowadzącej działalność usługowo-handlową (skup rzeźnych jagniąt, koźląt, owiec i kóz, wełny, a także innych zwierząt gospodarskich; skup i sprzedaż, w tym import i eksport owiec zarodowych i użytkowych; organizacja inseminacji; profesjonalne doradztwo, różne projekty i opracowania).

Przełamanie owczarskiego impasu w Czechach było możliwe dzięki chęci i umiejętności samych hodowców. Potrafią oni samodzielnie poszukiwać alternatywnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych, doceniają potrzebę wspólnych działań i dostrzegają płynące z tego korzyści. Wszystko to wymownie kontrastuje z powszechną u nas w kraju biernością i nieufnością do przedsięwzięć wspólnych, zespołowych, nawet tych gospodarczo najbardziej niezbędnych.

Wewnątrzgatunkowa bioróżnorodność cech zachowania się zwierząt udomowionych – ewolucja gatunków hodowanych przez człowieka

Tadeusz Jezierski, Dominika Glanc,
Marta Walczak

IGiHZ PAN w Jastrzębcu

O tym, które gatunki zostały udomowione, a które nie, w znacznej mierze zdecydowały specyficzne wrodzone cechy zachowania się danego gatunku oraz cechy użytkowe, cenne z punktu widzenia społeczności ludzkich żyjących w okresie,

gdymy dany gatunek był w trakcie udomowiania. Najważniejszymi cechami zwierząt, dla których je udomowiano, było dostarczanie pokarmu dla ludzi, skór i futer oraz wełny do wytwarzania odzieży, wykorzystanie jako środka lokomocji, pomoc w polowaniu, zaspokajanie potrzeb towarzyskich człowieka. Hale [5] zestawił cechy behawioralne korzystne i niekorzystne w procesie udomowienia (tab.).

Gatunki zwierząt wykazujące niekorzystne cechy behawioralne z punktu widzenia procesu udomowienia oraz małą plastyczność behawioralną związaną z procesem uczenia się i dostosowywania do nowych warunków stworzonych przez człowieka trudniej było w pełni udomowić, co najwyżej można było je oswoić, wygaszając wrodzoną reakcję strachu przed człowiekiem.

Nieudomowione zwierzęta żyjące na swobodzie, po złapaniu przez człowieka i umieszczeniu w warunkach sztucznych wykazują zmiany w zachowaniu i przebiegu procesów fizjologicznych, adaptując się do nowych warunków. Oprócz zmian zachodzących w okresie życia poszczególnych osobników, następują zmiany w zachowaniu się zwierząt w trakcie kolejnych ich pokoleń. Zmiany te zachodzą wskutek selekcji naturalnej (ewolucji), która faworyzuje te osobniki, które potrafią się najlepiej dostosować do zmienionych, sztucznych warunków. Mają one większe szanse pozostawienia po sobie większej liczby potomstwa, a tym samym przekazania następn-